

ropejczyk. Jest to przytem szczer, ceniący fanatycznie swą niezależność i swobodę, i gotowy zawsze walczyć w jej obronie do ostatniej kropli krwi.

To też według zgodnych wiadomości z Trypolisu, Beduini chwycili już za broń i mieli proklamować „świętą wojnę“, która cały świat muzułmański Afryki północnej zmobilizowałaby do zaciętej walki z armią włoską. Proklamowanie „wojny świętej“ potwierdzają wiadomości z Egiptu, skąd znaczne zastępy Beduinów — pomimo zakazu władz angielskich — miały przekroczyć granicę i udać się w sukurs Trypolitańczykom...

Władze angielskie w Egipcie wydały wprowadzić rozporządzenie, zakazujące miejscowej ludności wspieranie w jakikolwiek sposób Trypolitańczyków w walce z Włochami, lecz łatwiej jest wydać zakaz, niż go przeprowadzić w praktyce. Nie ulega też wątpliwości, że ludność muzułmańska Egiptu, który nominalnie znajduje się pod zwierzchnictwem sułtana, nie omieszką przemycać broni i amunicji do Trypolisu i w ten sposób, choćby nie wzięła czynnego udziału w wojnie, ułatwić beduińskiemu szczerpom trypolitańskiemu walkę z armią włoską, przez uzbrojenie ich oraz dostarczenie amunicji i żywności. Trypolis nie jest więc bezbronny wobec najazdu włoskiego. Oprócz regularnych wojsk tureckich staną do boju daleko liczniejsze zastępy Beduinów, odważnych aż do zuchwałości i umiejących znosić, jak nikt inny, wszelkie trudy wojenne...

Ilustracje nasze przedstawiają właśnie tych wojowniczych obrońców Trypolisu oraz oddział regularnych wojsk tureckich, w chwili wymarszu ze stolicy Trypolisu w głąb kraju.

tego samego nazwiska. tworzonym przez dwie odnogi morza Czerwonego. Tutaj, według podania Pisma św., miał Bóg objawić Mojżeszowi swój zakon i dać mu dziesięcioro przykazań.

Na szczycie góry zbudował cesarz Justynian

może się dostać do klasztoru w inny sposób, mianowicie przy pomocy bardzo prymitywnej windy osobowej, umieszczonej z boku klasztornych murów. Nie przypomina ona niczem wygodnych *liftów*, w jakie zaopatrzone są europejskie budynki, oddaje jednak te same, co i one usługi.

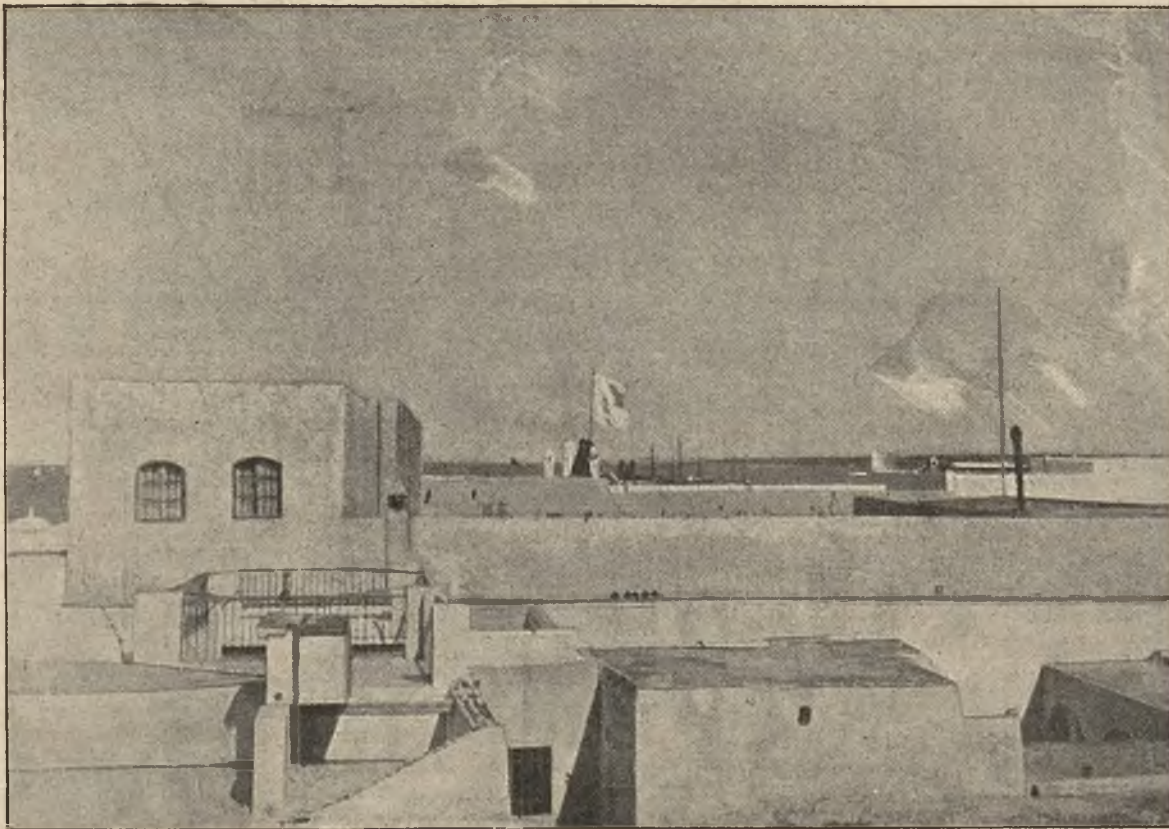
Jest to po prostu zwykła zupełnie lina, przeciągnięta przez blok. W pętli na jednym jej końcu lokuje się podróżny, za drugi koniec ciągną obsługujący windę i w kilka minut jest się u otworu w murze, którędy można się dostać na podwórze klasztorne.

Nie jest to wcale zbyt wygodna podróż, w każdym razie dość romantyczna. Na sprawienie postępowszego urządzenia potrzebaby pieniędzy, a tymi klasztor nie rozporządza. Wobec tego dawne, prymitywne urządzenie utrzymuje się nadal i jest bardzo często w użyciu.

Włoska wyprawa wojenna.

Jak się okazuje, włoskie tryumfy z powodu łatwych zwycięstw na wybrzeżu try-

politańskim, były w każdym razie przedwczesne. Włoscy korespondenci już dawno obwieścili światu, że jednocześnie z zajęciem stolicy kraju. Trypolisu, opanowano całe wybrzeże i zdobyto inne forty, jak Benghasi i Derna... Tymczasem te dwa portowe miasta, lepiej ufortyfikowane od Trypolisu, przez czas dłuższy stawiały zacięty opór, wytrzymując kilkodniowe bombardowanie. I dopiero w ostatnich dniach Włochom udało się je opanować i wysadzić tam armię lądową, która musiała jednak stoczyć zaciętą



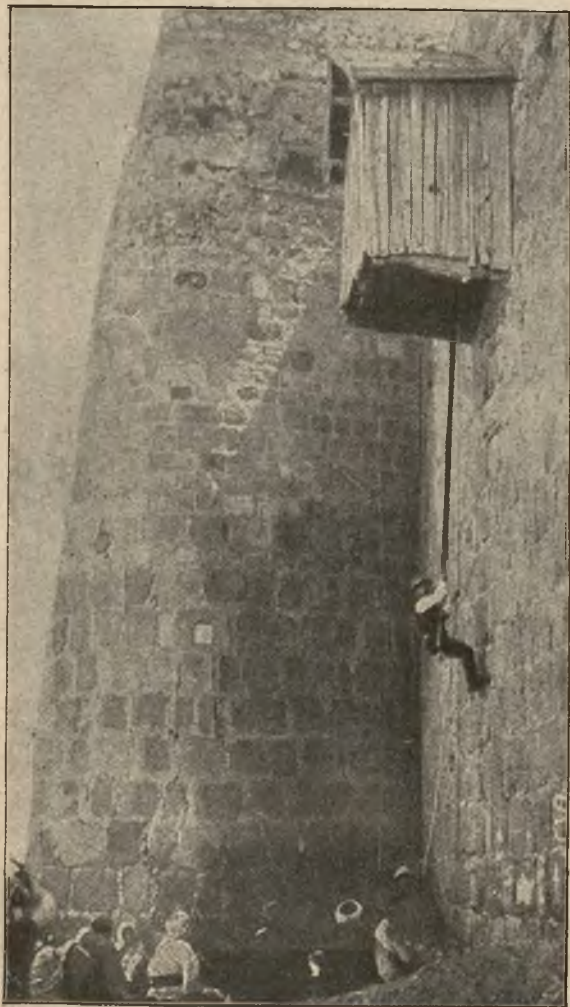
Włoska wyprawa wojenna: Zatknięcie sztandaru włoskiego w Derna.

istniejący do dnia dzisiejszego klasztor z kościołem świętej Katarzyny. Z czasem powstało obok kilka innych, mniejszych, odwiedzanych bardzo licznie przez pobożnych i rzesze turystów, których tu nigdy nie brakuje.

Z doliny prowadzi na szczyt góry do bramy klasztornej wijąca się wązowato ścieżka, bardzo trudna do przebycia i dość niebezpieczna, gdyż znajdująca się bezpośrednio na brzegu przepaści. Kto sobie jednak chce oszczędzić trudów, czasu i drogi,

Oryginalna winda osobowa.

Jedną z gór, należących do łańcucha Masa, czyli Mojżeszowych, jest oddalona od Jerozolimy o ośmiście mil słynna góra Synaj. Leży ona na półwyspie



Oryginalna winda osobowa: Wciąganie podróżnych do klasztoru na górze Synaj przy pomocy prymitywnej windy.



Obrońcy Trypolisu: Grupa Beduinów w Berghazi.